

W poniedziałek
25 października 2004

imieniny obchodzą:

Daria, Wilhelmina, Sambor, Inga,
Kryspin, Bonifacy

gazeta

W Y B O R C Z A

Kraków

KAZIMIERZ. *Będzie Biblioteka Polskiej Piosenki*

Narodowe archiwum hitów

Biblioteka Polskiej Piosenki rozpoczyna działalność od stycznia przyszłego roku. Jej siedzibą ma być budynek na terenie Muzeum Inżynierii Miejskiej przy ul. św. Wawrzyńca. Będzie pierwszą tego typu placówką w Polsce i jedną z niewielu w Europie

RENATA RADŁOWSKA

Nawet Indianie z Ameryki Północnej mają archiwum swoich plemiennych kawałków, a Polacy nie – mówi Waldemar Domański, szef Stowarzyszenia Przyjaciół Polskiej Piosenki (pomysł utworzenia biblioteki wyszedł właśnie od niego). – Powinniśmy się wstydzić, bo piosenka polska jest dobrem narodowym. Skoro mogą chodzić do muzeów i płacić za oglądanie ekspozycji, to dlaczego nie mogą na podobnej zasadzie poznawać historii polskiej piosenki? Biblioteka będzie więc narodowym archiwum hitów muzycznych.

Pielgrzymkowe, resortowe, disco polo

Dwa lata temu Domański rozesłał list do kilkunastu polskich artystów, w którym przedstawił im pomysł utworzenia biblioteki. Od jednych dostał tylko odpowiedź, że ideę popierają, inni dołączyli swoje płyty, jeszcze inni – zgodzili się wstąpić do stowarzyszenia (np. Jacek Zieliński ze Skaldów i Maryla Rodowicz).

Zbiory Domańskiego liczą obecnie 400 płyt. To zaledwie ułamek tego, co chciałby zgromadzić w narodowym archiwum. Domański myśli o wszystkich gatunkach piosenki, czyli – od Mieczysława Fogga do Ich Troje, od szlagierów takich jak „Kolorowe jarmarki” Rodowicz po zapomnianą „Gdzie jest kiszka?” Małego Władzia z Chicago. Zamierza zebrać piosenki ludowe, pielgrzymkowe (spotkał się już nawet z przedstawicielem krakowskiej kurii metropolitalnej), „resortowe”, a więc te śpiewane na przykład przez policjantów, harcerek, turystyczne, kabaretowe. Oczywiście będą też wszystkie utwory polskiej muzyki rozrywkowej, a nawet – disco polo.

Biblioteka przy muzeum

Siedzibą biblioteki będzie najprawdopodobniej jeden z budynków administracyjnych Muzeum Inżynierii Miejskiej przy ul. św. Wawrzyńca.

– Prawdopodobnie, bo to kwestia przekazania nam przez gminę tego i innych obiektów w bezpłatne użytkowanie (na 25 lat) – tłumaczy Stanisław Pochwała, dyrektor MIM. – Złożyliśmy w tej sprawie wniosek w magistracie. Bardzo chętnie przyjmujemy bibliotekę pod swoje skrzydła, dopóki się nie usamodzielnia.

A ma na to szansę, ponieważ gmina chce wspierać jej działalność.

Co to znaczy? – Prezydent Krakowa zdecydował, że skoro biblioteka ma wejść w struktury Muzeum Inżynierii Miejskiej, to trzeba zwiększyć budżet muzeum

– mówi Wojciech Kozdronkiewicz, przewodniczący Rady Dzielnicy I (dzielnica pomagała szukać stowarzyszeniu lokalu). – W projekcie

przyszłorocznego budżetu muzeum znalazły się więc dodatkowe pieniądze na utworzenie dwóch etatów dla biblioteki.

Nie wiem, czy prezydent jest miłośnikiem polskiej piosenki, ale obiecał osobiście zająć się tą sprawą.

Będzie zbiórka piosenek

Biblioteka nie będzie tylko miejscem, w którym zwiedzający obejrzą zbiory płyt winylowych i CD, będą mogli ich również posłuchać. Może w przyszłości wypożyczyć. Na razie Domański zamierza ogłosić zbiórkę piosenek (być może uda się zaangażować w to TVP).

– Zapewniam, że jest wielkie zapotrzebowanie na takie zbiory – przekonuje Domański. – Niedawno odezwała się do mnie pani Józefa z Wadowic, która jeszcze przed śmiercią chciała przekazać swoje płyty. A to, co ma, to bardzo oryginalne i unikatowe rzeczy.

